

**Sygn. akt I ACa 607/16**

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 27 września 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSA Hanna Nowicka de Poraj</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SSA Marek Boniecki (spr.)</b> <b>SSA Sławomir Jamróg</b>
Protokolant:	st.sekr.sądowy Urszula Kłosińska

po rozpoznaniu w dniu 27 września 2016 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa **M. K. (1)**

przeciwko **Towarzystwu (...) S.A. w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 8 lutego 2016 r. sygn. akt I C 1158/14

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 3600 zł (trzy tysiące sześćset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA Marek Boniecki SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Sławomir Jamróg

**Sygn. akt I ACa 607/16**

**Uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie**

**z dnia 27 września 2016 r.**

Powód M. K. (1) wniósł o zasądzenie na jego rzecz od Towarzystwa (...) S.A. w W. kwoty 85.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 29 lipca 2013 r. tytułem zadośćuczynienia za śmierć żony M. K. (2) oraz kwoty 30.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 29 lipca 2013 r. jako odszkodowania

z powodu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powoda po śmierci żony. W toku procesu powód cofnął pozew o zadośćuczynienie co do kwoty 5.000 zł.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa, zarzucając zaspokojenie roszczeń powoda w postępowaniu likwidacyjnym, a nadto wskazując, że odsetki winny być naliczane od dnia wyrokowania.

Wyrokiem z dnia 8 lutego 2016 r. Sąd Okręgowy w Krakowie: umorzył postępowanie w zakresie żądania zapłaty kwoty 5000 zł (pkt I); zasądził od Towarzystwa (...)

i (...) S.A. w W. na rzecz M. K. (1) kwotę 60.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 29 lipca 2013 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty (pkt II); oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt III) oraz orzekł o kosztach procesu i kosztach sądowych.

Sąd Okręgowy ustalił stan faktyczny szczegółowo zaprezentowany w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, z którego wynika, że w dniu 14 grudnia 2012 r. w D. doszło do wypadku drogowego, w wyniku którego kierujący samochodem potrafił pieszą – żonę powoda M. K. (2). Na skutek doznanych obrażeń ciała M. K. (2) zmarła w dniu 19 grudnia 2012 r. w wieku 76 lat. Powód zgłosił szkodę stronie pozwanej pismem z dnia

5 czerwca 2013 r., wzywając ją do zapłaty m.in. kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za ból i cierpienie po śmierci żony oraz kwoty 50.000 zł tytułem części odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej po śmierci żony. W toku prowadzonej likwidacji szkody powód otrzymał od ubezpieczyciela kwotę 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Sprawca wypadku został skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego

w M.. Powód zawarł małżeństwo z M. K. (2) w 1966 r. Małżonkowie nie mieli dzieci, byli emerytami. M. K. (2) prowadziła głównie gospodarstwo domowe, zajmowała się opieką nad domem, przygotowywaniem posiłków, sprzątaniami, prowadziła domowy budżet. Powód pomagał żonie w niektórych pracach domowych. Początkowo po śmierci żony powód mieszkał sam, jednak zgodnie z ustaleniami poczynionymi za życia M. K. (2) do domu powoda w marcu 2013 r. wprowadziła się chrześnica J. J. (1)

z dziećmi i mężem. J. J. (1) zapewnia powodowi opiekę, gotuje i sprząta, zaś powód zajmuje się jej dziećmi do czasu powrotu rodziców z pracy. Powód do daty wypadku otrzymywał świadczenie emerytalne w kwocie ok. 1400 zł, zaś jego żona ok. 1200 zł. Ponadto M. K. (2) dorabiała jako krawcowa, z czego miesięcznie uzyskiwała ok. 200 zł. Powód wraz z żoną żyli na dobrym poziomie, pieniądze wystarczały im na życie, nie mieli długów. Małżonkowie K. ponosili wydatki za energię elektryczną, opał, wodę, telefon itd. w kwocie ok. 500 zł, zaś po śmierci M. K. (2) wydatki te wynosiły ok. 600 zł. Zamieszkujący wraz z powodem członkowie rodziny tj. J. J. (1) wraz z mężem i dziećmi partycypują w kosztach utrzymania domu w stosunku do swojego użytkowania. W 2013 r. emerytura powoda wyniosła ok. 1 450 zł, zaś w 2015 r. – 1 500 zł. Stan techniczny pojazdu sprawcy nie miał wpływu na zaistnienie i przebieg wypadku z dnia 14 grudnia 2012 r.

W ustalonym przez siebie stanie faktycznym, po dokonaniu analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego, Sąd Okręgowy uznał powództwo za częściowo uzasadnione. W zakresie żądania opartego na przepisie art. 446 §3 k.c. Sąd pierwszej instancji wskazał, że wskutek nagłej i niespodziewanej śmierci małżonki powód utracił możliwość wspólnego gospodarowania ze zmarłą, która uzyskiwała dochody porównywalne z dochodami powoda. Natomiast koszty utrzymania gospodarstwa domowego obciążały ich łączne dochody. Wprawdzie obecnie część tych kosztów ponoszą członkowie rodziny powoda z nim zamieszkujący, jednakże nie niweluje to obniżenia standardu życia powoda. Ponadto wskutek śmierci małżonki powód utracił również trudną do ścisłego oszacowania, ale istotną wartość, jaką były świadczenia małżonki składające się na prowadzenie wspólnego gospodarstwa domowego. Pogorszenie sytuacji życiowej powoda wynikło także z faktu utraty stabilnego tytułu prawnego do zamieszkiwanej nieruchomości. Nieruchomość stanowiła bowiem składnik majątku odrębnego małżonki, a powód wskutek jej śmierci utracił prawnorodziny tytuł prawny do korzystania z tej nieruchomości wynikający z uregulowania zawartego w art. 28<sup>1</sup> k.r.o., zaś w to miejsce stał się jedynie współwłaścicielem tej nieruchomości, a zatem osobą która może korzystać z nieruchomości jedynie w zakresie, jaki daje się pogodzić z korzystaniem z niej przez pozostałych współwłaścicieli.

Wyrok powyższy w punkcie II co do kwoty 20.000 zł z odsetkami od dnia 29 lipca 2013 r., zaskarżył apelacją pozwany, zarzucając naruszenie prawa materialnego, tj. art. 446 §3 k.c. poprzez jego niewłaściwą wykładnię i uznanie, że kwota 20.000 zł jest stosowną kwotą odszkodowania, podczas gdy zdaniem pozwanego powód w ogóle nie wykazał zasadności przyznania mu odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej. Skarżący wniósł o zmianę wyroku Sądu Okręgowego poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.**

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż Sąd Okręgowy prawidłowo, z poszanowaniem reguł wyrażonych w przepisie art. 233 §1 k.p.c. ustalił stan faktyczny sprawy, co sprawiło, że Sąd Apelacyjny przyjął go za własny. Sąd drugiej instancji ustalił dodatkowo, że spadek po M. K. (2) na podstawie ustawy nabyli: powód w 1/2 części oraz brat B. G. i bratanica J. S. po 1/4 części każe z nich. (dowód: postanowienie w sprawie I Ns 401/13) Wymienieni w ostatniej kolejności spadkobiercy zażądali od powoda zapłaty za korzystanie z zajmowanej wspólnej nieruchomości w kwocie po 1000 zł miesięcznie oraz spłaty z tytułu przypadającej im części majątku spadkowego. (dowód: zeznania świadka J. J. (1) – 00:15:55 rozprawy z dnia 4 lutego 2015 r., zeznania powoda - 00:22:00 rozprawy z dnia 15 lipca 2015 r.) Wymienione dowody nie były kwestionowane przez stronę pozwaną, zaś Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw, aby z urzędu podważyć ich wiarygodność.

Apelacja pozwanego ograniczyła się do zanegowania zaistnienia podstaw do zasądzenia na rzecz powoda odszkodowania na podst. art. 446 §3 k.c. Sąd Apelacyjny podzielił zapatrywanie Sądu pierwszej instancji zarówno co do zaistnienia przesłanki znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej powoda na skutek śmierci żony, jak i przyczyn takiego stanu rzeczy. Po pierwsze, powód utracił możliwość korzystania z dochodów żony. I choć prawdą jest, że przysługujące jej świadczenie emerytalne było pod względem wysokości zbliżone do świadczenia powoda, a nadto musiało być przeznaczane także na utrzymanie M. K. (2), to jednak żona powoda uzyskiwała dodatkowe dochody z tytułu dorywczych prac krawieckich, których to środków powód aktualnie uzyskiwać nie może. Wprawdzie uzyskiwana z tego źródła suma nie była obiektywnie wysoka, to w zestawieniu z wysokością świadczeń z ubezpieczenia społecznego uzyskiwanych przez małżonków, stanowić musiała istotny składnik ich budżetu domowego.

Po wtóre, zgodzić należy się z Sądem Okręgowym co do tego, że pogorszenie standardu życia powoda wiązało się też z utratą świadczeń ze strony małżonki składających się na prowadzenie gospodarstwa domowego. To na niej bowiem spoczywał w głównej mierze ciężar tych obowiązków. Aktualnie powód może korzystać wprawdzie i korzysta z pomocy zamieszkałej z nim kuzynki, lecz zważyć należy, iż osoba ta musi dbać także o swoją rodzinę, w tym małe dzieci. Nie jest zatem w stanie zaspakajać potrzeb powoda związanych z prowadzeniem gospodarstwa domowego w takim zakresie, jak czyniła to zmarła, która stale przebywała przy powodzie.

Po trzecie wreszcie, pogorszenie sytuacji życiowej powoda wiązało się z utratą stabilnej sytuacji mieszkaniowej, a to wobec wysunięcia roszczeń majątkowych przez pozostałych spadkobierców zmarłej żony. Powód zyskał wprawdzie tytuł prawny do władania nieruchomością, ale jednocześnie powstał po jego stronie obowiązek spłaty, niewątpliwie przekraczający jego możliwości finansowe. Nie można także wykluczyć, patrząc poprzez pryzmat przepisu art. 206 k.c. w zw. z art. 225 k.c., przynajmniej częściowej zasadności roszczeń spadkobierców z tytułu korzystania przez powoda ze spadkowej nieruchomości. Za nietrafiony uznać należało podniesiony w apelacji argument pozwanego co do tego, że analogiczny skutek nastąpiłby także w przypadku naturalnej śmierci M. K. (2). Zarzut ten abstrahuje bowiem od okoliczności faktycznych rozpoznawanej sprawy. Jak wynika

z zeznań świadka J. J. i powoda, M. K. (2) nie utrzymywała kontaktów ze swoją rodziną, a zatem to powód faktycznie był dla niej jedyną bliską osobą. Jeśli okoliczność tę zestawzić z faktem, że małżonkowie K. tworzyli od wielu lat bardzo zgodny związek, to z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością stwierdzić można, że gdyby nie tragiczna śmierć M. K. (2) zabezpieczyłaby ona interesy majątkowe męża związane

z mieszkaniem. Z zeznań powoda wypływa wniosek, że testament nie został sporządzony przez żonę, albowiem nikt nie przewidział takiej tragicznej sytuacji. Zasady doświadczenia życiowego uczą, że inaczej sytuacja kształtuje się w przypadku wystąpienia zgonu z przyczyn naturalnych, który zazwyczaj nie ma charakteru nagłego, co pozwala na poczynienie odpowiednich rozrządzeń majątkiem. Pamiętać przy tym należy, iż to M. K. (2) była osobą bardziej aktywną w prowadzeniu gospodarstwa domowego i spraw z tym związanych, a nadto sprawowała faktyczną opiekę nad mężem, co wzmacnia przekonanie, że

w normalnym toku spraw zadbałaby o zapewnienie mu niezakłóconego funkcjonowania po jej ewentualnej śmierci.

W konkluzji powyższych rozważań stwierdzić należało, że w istocie śmierć M. K. (2) doprowadziła do istotnego pogorszenia się sytuacji majątkowej powoda.

Przechodząc do wysokości zasądzonego na rzecz powoda odszkodowania, zauważyć wypada, że art. 446 §3 k.c. posługuje się pojęciem „stosownego odszkodowania”, co wskazuje także na jego ocenny charakter. Niewątpliwie suma 20.000 zł, gdy się zważy przede wszystkim żądania spadkobierców kierowane pod adresem powoda, za wygórowaną, a przez to niespełniającą kryteriów „stosowności”, uznana być nie może. Zakładając też, że M. K. (2) mogłaby wykonywać krawieckie prace dorywcze do 80 roku życia, już tylko utracony z tego tytułu dochód szacować należałoby na blisko 10.000 zł.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

Za podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego, które po stronie powoda ograniczyły się do wynagrodzenia radcy prawnego przyjęto art. 98 §1 k.p.c. w zw.

z art. 391 §1 k.p.c. oraz §2 pkt 5 w zw. z §10 ust. 1 pkt 2 i w zw. z §21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804).

SSA Marek Boniecki SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Sławomir Jamróg